

Zawodowe nachylenie

Problem odbudowy gospodarczej kraju, sprecyzowany w naszym Planie Trzyletnim, jest — z natury rzeczy — wieloobliczowy. Istotną jednak wytyczną planu jest, bo tego wymaga zdrowa logika, czynnik, który realizacji planu ma dokonać, tj. — człowiek. Jeśli nie będzie odpowiednich ludzi, do odbudowy kraju właściwie przygotowanych, zamierzenia planu staną się fikcją, papierowa utopia. By tego uniknąć, przewidziano w Planie Trzyletnim odpowiednie przeszkolenie kadr ludzkich.

Z tak'ego właśnie założenia wynika konieczność organizacji szkolnictwa zawodowego, którego bardzo poważny wzrost notujemy u nas w krótkim okresie powojennym. Wzrost ten dotyczy zarówno ilości typów szkół zawodowych, jak i liczby młodzieży, kształcącej się w szkołach zawodowych. Wymowną ilustracją tego stanu rzeczy są, jak zwykle, cyfry. W roku szkolnym 1945-46 mieliśmy na terenie kraju 1.026 szkół zawodowych o łącznej liczbie młodzieży 144.655. W bieżącym roku szk. 1946-47 liczba szkół wzrosła do 1.496. Świadczy to niezbicie o tym, że społeczeństwo zaczyna rozumieć i doceniać doniosłe znaczenie szkolnictwa zawodowego.

Rozumie je i docenia Plan Trzyletni, który projektuje jak największą rozbudowę w zakresie szkolnictwa przemysłowego, rzemieślniczego i rolniczego. Szkoły te mają objąć około 660 tysięcy młodzieży, która stworzy potrzebne kadry ludzi, jacy podejmą odbudowę kraju, prowadzoną zgodnie z Planem Trzyletnim.

Zanim szkolnictwu zawodowemu w Polsce poświęcimy specjalne opracowanie, zwracamy uwagę na przytoczone, najogólniej, cyfry, oraz na fakt, że należyce pojęte szkolenie zawodowe stanowi jedno z wielu oblicz naszego narodowego planu gospodarczego.

ry.

Stassen kandydatem na prezydenta USA

WASZYNGTON, 19.12. PAP. — Przywódca lewego odłamu partii republikańskiej Stassen podał do wiadomości, iż będzie kandydował na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych w roku 1948 z ramienia partii republikańskiej.

Danina Narodowa

Jak się dowiadujemy, przedstawiciele Prezydium Wojewódzkiej Komisji Obywatelskiej dla spraw Daniny Narodowej w osobach przewodniczącego Komisji ob. Czugały i sekretarza Komisji ob. Lebiezińskiego odwiedzili J. E. Ks. Biskupa Diecezji Lubelskiej dr. Stefana Wyszyńskiego celem omówienia udziału duchowieństwa w akcji Daniny Narodowej. J. E. Ks. Biskup dr. Stefan Wyszyński wykazał duże zrozumienie dla celów Daniny Narodowej i przyrzekł u-

Dziś

Sytuacja gospodarcza w USA. Proces katów Warszawy. Andrzej Potocki na ławie oskarżonych. Nitka do nitki, a ubierzemy całą Polskę.

Lublin, piątek 20 grudzień 1946 r.

GAZETA LUBELSKA

ROK II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr. 351 660

Jugosławia odpiera zarzuty

NOWY JORK, 19.12. PAP. Na śródomowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ambasador jugosłowiański w Stanach Zjednoczonych Kossanovic, odpowiadał na zarzuty greckie i

stwierdził, że to „quislingowcy” jugosłowiańscy zostali skoncentrowani i uzbrojeni w Grecji w celu wywołania niepokoju na Bałkanach. Tsaldaris — oświadczył mówca — uważa w do-

czne za najlepszą drogę do rozwijania dobrych stosunków między Jugosławią a Grecją gromadzenie zbrodniarzy wojennych i quislingowców z Jugosławii. celem ich uzbrojenia i wykorzystania dla siania niepokoju na Bałkanach. To właśnie premier grecki zdaje się uważać za manifestację przynajmniej. Nie jest to ingerencją w sprawy wewnętrzne Grecji, jeżeli powiem, że wszystko to szkodzi zarówno ludowi greckiemu, jak i reputacji Wielkiej Brytanii, której autorytet pozwala Tsaldarisowi na pozostanie przy władzy. Wszystko wskazuje na konieczność zbadania warunków istniejących w Grecji.

Elliot Roosevelt o swoim pobycie w Polsce

MOSKWA, 19. 12. — Po powrocie z Warszawy do Moskwy Elliot Roosevelt udzielił wywiadu korespondentowi PAP, któremu oświadczył: „Szczęśliwi jesteśmy, że odwiedziliśmy nową Polskę. Spotkaliśmy się tam z niesłychanie interesującymi ludźmi. Odbiliśmy rozmowy z kierownikami Państwa Polskiego — prezydentem Bierutem, premierem Osóbką-Morawskim i wicepremierem Gomółką. Rozmowy te wywarły na nas głębokie niezapomniane wrażenie. Przekonaaliśmy się o prawdziwie demokratycznym charakterze nowej Polski. Ogromnie mi żal, że w czasie naszej krótkiej wizyty miałem możliwość zwiedzić tylko Warszawę. Zaimponowała nam ogromnie praca nad odbudową Waszej bohaterkiej stolicy. Mamy zamiar powrócić na wiosnę do Pol-

ski na dłużej, mniej więcej na trzy tygodnie i zwiedzić dokładnie cały kraj: zieleń zachodnie, wybrzeże bałtyckie, Kraków. Proszę napisać, że jestem wdzięczny za niezwykle ciepłe i serdeczne przyjęcie, które mi Polacy zgotowali”.

Nacjonalizacja i zmiany personalne w brytyjskiej strefie

LONDYN, 19.12. PAP. — Agencja Reutera donosi, że po powrocie ministra Johna Hynda Niemiec nie ogłoszono żadnego komunikatu oficjalnego. Brak komunikatu o wynikach rozmów ministra Hynda dowodzi, że napotkał on prawdopodobnie na pewne trudności w związku z projektowaną nacjonalizacją prze-

mysłu. Korespondent agencji Reutera dodaje, że zarówno brytyjskie władze wojskowe, jak i przedstawiciele lokalnej administracji niemieckiej są przeciwni projektom nacjonalizacji przemysłu. Nie jest rzeczą wykluczoną, że po sprawozdaniu, które minister Hynd złoży rządowi brytyjskiemu, nastąpią zmiany personalne we władzach wojskowych w brytyjskiej strefie okupacyjnej.

LONDYN, 19.12. PAP. — Na śródomowym posiedzeniu Izby Gmin minister Mac Neil zaprzeczył wiadomościom o sprzeciwie rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie nacjonalizacji przemysłu niemieckiego w brytyjskiej strefie okupacyjnej.

Udział USA w walce z głodem

WASZYNGTON, PAP. — Minister Byrnes oświadczył na konferencji prasowej, że prezydent Truman za kilka dni złoży doniosłe oświadczenie w sprawie udziału Stanów Zjednoczonych w walce z głodem na świecie. Specjalna komisja rządowa, do której weszli minister rolnictwa Anderson, minister handlu Harri-
man i podsekretarz stanu Clayton, rozpatrywała problem głodu w skali międzynarodowej i zastanawiała się nad możli-

wościami, które posiadają Stany Zjednoczone, by przyjąć z pomocą państwom głodującym. Komisja sporządziła sprawozdanie, które złożyła na ręce prezydenta Trumana.

Byrnes o postępach współpracy międzynarodowej

WASZYNGTON 19. 12. PAP. — Minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych James Byrnes oświadczył

na konferencji prasowej, że całkowicie podziela optymizm ministra spraw zagranicznych ZSRR, Molotowa, oraz brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Be-
vina jeśli chodzi o ocenę wyników prac Rady Ministrów Spraw Zagranicznych oraz Zgromadzenia Generalnego ONZ. Minister Byrnes zaznaczył, że pozytywne rezultaty tych prac pozwalają przypuszczać, że również dalsze rokowania będą uwieńczone sukcesem. Minister Byrnes dodał, że wyniki prac nad traktatami pokojowymi dla b. satelitów Niemiec pozwolą niewątpliwie osiągnąć korzystne rozwiązanie sprawy traktatów dla Austrii.

Korespondent agencji Reutera donosi z Waszyngtonu, że oświadczenie ministra Byrnesa omawia szeroko prasa amerykańska. Dzienniki amerykańskie podkreślają, że niewątpliwie oświadczenie to zawiera głębszy sens i nie może być przypisane zwykłej uprzejmości zawodowego dyplomaty.

Porozumienie, które zostało osiągnięte w czasie rokowań w sprawie Triestu pozwala przypuszczać, że również w innych sprawach wiele kwestyj pomiędzy ministrami spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw będzie pomyślnie rozwiązanych. W oficjalnych kołach politycznych przewiduje się, iż w nadchodzącym roku, nastąpi pozytywne i trwałe zbliżenie pomiędzy państwami anglosaskimi a Związkiem Radzieckim.

2.170.598 Niemców wysiedlono z Czechosłowacji

PRAGA, 19.12. PAP. — Prezydent Republiki Czechosłowackiej dr Edward Benes oświadczył, że 2.170.598 Niemców

zostało wysiedlonych z Czechosłowacji. Prezydent Benes podkreślił, że część Niemców będzie zapewne starać się w przyszłości o powrót do dawnych siedzib. Niektórzy z wysiedlonych sądzą, że usunięci zostali z Czechosłowacji tylko chwilowo i czekają na powrót. Czechosłowacja musi liczyć się z tym i być gotowa do odparcia takiego ataku.

Przerwa świąteczna w procesach

BERLIN, 19.12. PAP. — Rozprawy w procesie norymberskim przeciwko 23 lekarzom hitlerowskim, oskarżonym o dokonywanie „doświadczeń” na żywych ludziach i w procesie 16 członków służby obozowej w Ravensbrück zostaną w piątek odroczone do 30 grudnia br.

Doświadczenie z rakietami

NOWY JORK, 19.12. PAP. — Jak komunikują amerykańskie władze wojskowe, w czasie doświadczeń z pociskami rakietowymi typu V2, w stanie New Mexico, osiągnięty został nowy rekord szybkości i wysokości lotu tych pocisków. Osiągnięto wysokość 111 mil i szybkość przeszło 3.600 - 11 (5700 km) na godzinę.

dzielić dla akcji Daniny jak najdalej idącego poparcia.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Obywatelskiej dla spraw Daniny Narodowej, na którym omówione zostały zagadnienia związane z akcją realizacji Daniny Narodowej na terenie wsi w woj. lubelskim. Obecni na zebraniu przedstawiciele partii politycznych, a przede wszystkim stronnictw ludowych SL i PSL oraz Woj. Zarządu Samopomocy Chłopskiej przyrzekli udzielić pracom Wcj. Komisji Obywatelskiej dla Spraw Daniny Narodowej, jak najdalej idącego poparcia i pomocy.

Suma wpłat na Daninę Narodową na terenie woj. lubelskiego osiągnęła w dn. 18 b.m. cyfrę 28.000.000 zł., z czego na terenie Lublina wpłacono 20.200.000 złotych.

Polityka gospodarcza w USA

STON, 19.12. PAP. Komitety gospodarczych, powołano przez prezydenta Trumana, złożyło sprawozdanie dotyczące rolnictwa i produkcji w pierwszym roku.

W sprawozdaniu swym komisja stwierdza, że obecny okres gospodarki jest „wysoce dwuznaczny”. Zmniejszona produkcja, nieregularne dostawy i niedostateczna siła nabywcza wpłynęła niewątpliwie na pogorszenie

sytuacji gospodarczej w 1947 roku. Komisja nie zaaprobowala planu robót publicznych oraz specjalnych subsydiów rządowych. Komisja zwróciła uwagę, że należy się liczyć ze zmniejszeniem zapotrzebowania na artykuły przemysłowe. „Galezie przemysłu — stwierdza sprawozdanie — które dobrze prosperują w chwili obecnej, mogą za kilka lat znaleźć się w znacznie gorszym położeniu, jeżeli nie

będą przedsięwzięte pewne środki zapobiegawcze.”

Doradcy gospodarczy odrzucają kategorię liberalistyczną formę gospodarki, jako opartą na fałszywym

przekonaniu, że kryzysy gospodarcze były „zdrowym środkiem przeczyszczającym”. Również odrzucili zasady polityki interwencyjnej. Komisja uważa, że zadaniem rządu jest działalność pobudzająca i kierująca życiem gospodarczym i że jest to odpowiedniejsze dla gospodarki amerykańskiej, niż program nacjonalizacji, realizowany w Wielkiej Brytanii.

Del Vayo oskarża USA i W. Brytanię

NOWY JORK, 19.12. PAP. Na Madison Square w Nowym Jorku odbył się wielki wiec antyfaszystowski. Mówcy wyrazili poparcie dla hiszpańskiego ruchu republikańskiego i stwierdzili, iż w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych istnieją elementy reakcyjne, które starają się utrzymać rząd faszystowski w Hiszpanii, licząc na jego poparcie w walce przeciwko Związkiemu. Rząd gen. Franco zagroza pokojowi światowemu.

Były minister spraw zagranicznych republiki hiszpańskiej, del Vayo, oświadczył, iż rząd gen. Franco, który nie ma poparcia narodu hiszpańskiego, istnieje tylko dlatego, iż Wielka Brytania i Stany Zjednoczone nie wykonały postanowień konferencji w San Francisco, i nadal utrzymują ożywione stosunki handlowe z Hiszpanią.

Z pobytu delegacji polskiej w Jugosławii

BELGRAD, 19.12. (PAP) — Towarzystwo przyjaźni polsko-chorwackiej w Zagrzebiu podejmowało delegację polską na kongres wszechsłowiański uroczystym bankietem. Orkiestra zagrzebska urządziła koncert muzyki polskiej, na którym wykonano utwory Chopina, Niewiadomskiego i innych. Przed wyjazdem z Belgradu towarzystwo przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej wydało na cześć gości polskich obiad, na którym przemawiali: prezes towarzystwa akademik Petrović, przewodniczący delegacji polskiej Baćkowski i ambasador Wende. Baćkowski po-

dziękował za serdeczne przyjęcie ambasador Wende podał listy z listy prezydenta Bieruta i marszałka Tito dla zbliżenia narodu polskiego i jugosłowiańskiego.

Przed wyjazdem z Jugosławii przewodniczący delegacji p. Baćkowski złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że serdeczność, z jaką spotkała się delegacja polska w Jugosławii, stwarza pewność, że sojusz polsko-jugosłowiański będzie się stale wzmacniał. Nie było dotąd kongresu różnych państw, który odbywał się w atmosferze tak całkowitej zgody, jak kongres słowiański. Byłoby pożądanym, aby doszło do podobnego zbliżenia między wszystkimi narodami świata.

Polityka zagraniczna St. Zjednoczonych w opinii republikanów

LONDYN, 19.12. PAP. — Agencja Reutera donosi z Waszyngtonu, że senator Vandenberg, który jest jednym z najbardziej znanych działaczy partii republikańskiej oraz przewodniczącym Komisji spraw zagranicznych kongresu oświadczył na konferencji prasowej, że pomiędzy partią republikańską a partią demokratyczną powstały poważne nieporozumienia w sprawach polityki zagranicznej. Partia republikańska nie wyraziła swojej zgody co do polityki rządu amerykańskiego w sprawach Palestyny, Ameryki Łacińskiej i Dalekiego Wschodu. Podkreślił on, że będzie w dalszym ciągu udzielał swego całkowitego poparcia ministrowi Byrnesowi w sprawach traktatów pokojowych w Europie w sprawie ustanowienia bezpieczeństwa zbiorczego, oraz jeśli

chodzi o stosunek do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Senator Vandenberg zaprzeczył wiadomości, że na jakimś zamiar kandydować z ramienia partii republikańskiej podczas wyborów na prezydenta Stanów Zjednoczonych w 1948 r. u.

Tiso „dowiedział się z gazet”...

PRAGA, 19.12. PAP. W dalszym ciągu procesu, jaki toczy się przed słowackim trybunałem narodowym w Bratysławie, były prezydent Słowacji ks. Tiso zaprzecza, jakoby wydał wojском słowackim rozkaz wkroczenia na terytorium polskie. Oświadczył on, iż o tym, że wojska jego wkroczyły w 1939 roku wraz z armią niemiecką na ziemie polskie, dowiedział się dopiero z prasy i radia. Gdy przewodniczący trybunału i oskarżyciele publiczni wysunęli zarzut, iż jako prezydent państwa i naczelny dowódca słowackich sił zbrojnych, wypowiedział wojnę Związkowi Radzieckiemu, ks. Tiso oświadczył, że wojna przeciwko ZSRR wśród narodu słowackiego była niepopularna. Formalne i praktyczne wypowiedzenie wojny było dziełem ówczesnego premiera dr. Tuki.

Jak mordowano kobiety w Ravensbrück?

BERLIN, 19.12. PAP. — Na procesie przeciwko służbie obozowej w Ravensbrück świadek Violette Le Coq zeznała, że w obozie przeprowadzono sterylizację całej grupy cygerek, w tym 9-letniej dziewczynki. Po dokonaniu operacji o fiary pozostawiano bez żadnej pomocy. Violette de Coq opisała jeszcze inne straszliwe operacje dokonywane przez lekarzy w obozie.

Le Coq opowiada w dalszym ciągu, w jaki sposób wyznaczano więźniarki do zamordowania w komorach gazowych. Odbywało się to w ten sposób, że lekarz SS Winkelmann wchodził do sali szpitalnej, w której oczekiwaly więźniarki oczekujące ze strachu, nacierające sobie policzki, aby wyglądać zdrowo. Nie spoglądając nawet na nie, Winkelmann razował pewną ilość więźniarek krzyżem. Naza-

jutrz zajeżdżały autobusy z obsługą, która zmuszała nieszczęśliwe ofiary do rozebrania się i zaciągania je do samochodów. Większość kobiet opierała się i wtedy SS-owcy zwracali się nad nimi okrutnie, bijąc je kopią.

Anglo-radzieckie rozmowy handlowe posuwają się naprzód

LONDYN, 19.12. PAP. Agencja Reutera komunikuje, że anglo-radzieckie rozmowy handlowe mają przebieg normalny i powoli posuwają się naprzód. Główne towary, na które reflektuje Wielka Brytania, są następujące: budulec, len, surowa bawełna, odpadki bawełniane, konserwy z łososia, pulpa drzewna i żywność. Natomiast Związek Radziecki pragnie otrzymać od Wielkiej Brytanii głównie maszyny i inne podstawowe towary, jednakże szczegóły nie są do-

ład znane. Zwiększenie jest objawem normalnym w tego rodzaju rokowaniach, zwłaszcza podczas zimy, która utrudnia przewóz towarów do i ze Związku Radzieckiego. W pewnych innych sprawach w dziedzinie współpracy gospodarczej Związek Radziecki zajmował ostatnio przychylne stanowisko.

W Japonii rządzą reakjoniści

LONDYN, 19.12. PAP. — Deputowany z Partii Pracy plk. D. Rees Williams, który ostatnio był w Japonii, oświadczył na posiedzeniu w Izbie Gmin, że w wyniku obecnej polityki okupacyjnej kontrola nad gospodarką i politycznym życiem w Japonii spoczywa w rękach czynników reakcyjnych. Williams zwrócił się następnie zapytaniem czy minister spraw zagranicznych zechce udzielić wskazówek brytyjskiemu przedstawicielowi w Radzie Sojuszniczej, aby przedsię-

wziął wszelkie możliwe kroki w celu przeciwdziałania tej polityce.

Min. McNeil odpowiedział, że rząd nie zamierza obecnie interweniować w tej sprawie. Zdaniem McNeila, obecny rząd japoński doszedł do władzy w wyniku powszechnych wyborów, jakie odbyły się w styczniu r. b. na zasadzie powszechnego głosowania, w którym wzięło udział ponad 75 proc. wyborców. McNeil przewiduje, że nowe powszechne wybory odbędą się w przyszłym roku i wtedy Japończycy będą mieli sposobność wyrazić swe poglądy.

Reakcyjni posłowie węgierscy pozbawieni prawa nietykalności

MOSKWA, 19.12. Agencja Tass donosi z Budapesztu, że na posiedzeniu zgromadzenia narodowego rozpatrywana była sprawa pozbawienia przywileju nietykalności poselskiej dwu posłów z partii drobnych gospodarzy wiejskich: Karola Vertesy i Ferencza Videnicza. Vertesy był w roku 1919 jednym z najbardziej czynnych prześladowców ruchu demokratycznego i ma na sumieniu wielu umęczonych i

zamordowanych demokratów. Po wyzwoleniu Węgier spod jarzma faszystów Vertesy prowadził propagandę wroga nowemu ustrojowi demokratycznemu. Videnicz był aktywnym kontrrewolucjonistą w roku 1919 i jest oskarżony o udzielenie pomocy Vertesemu w zorganizowaniu wyjazdów za granicę. Zgromadzenie narodowe Węgier uchwaliło pozbawić obydwu posłów przywileju nietykalności poselskiej.

Plan Trzyletni daje nam gwarancję, że ubierzemy

całą Polskę

(Zob. str. 5-ta).

Pomagają uciekać hitlerowcom...

PARYŻ, 19.12. PAP. Dziennik „Paris-Matin” donosi, że we Francji działa organizacja ułatwiająca ucieczkę ukrywającym się hitlerowcom do Hiszpanii i Argentyny przez Marsylię i Perpignan. Organizację tę, złożoną z faszystów francuskich, dziennik nazywa „czarną międzynarodówką”. Dostarcza ona pieniędzy i fałszywych dokumentów hitlerowcom, występującym często w roli turystów z Danii, Szwecji i Norwegii. Z Perpignan hitlerowcy przedostają się przez „zieloną granicę” do Hiszpanii. W Marsylii są oni lokowani na statkach, których kapitanowie za grube łapówki przewożą ich do Ameryki Południowej, a przede wszystkim do Argentyny. Niektórzy hitlerowcy po nawiązaniu kontaktu z francuskimi organizacjami faszystowskimi — wysyłani są do państw bałkańskich, aby organizować tam faszystowski ruch podziemny.

Proces katów Warszawy

Von dem Bach w charakterze świadka

WARSZAWA PAP. — Na popołudniowej sesji w dniu 17 bm przewodniczący ogłosił postanowienie Trybunału, powzięte na posiedzeniu niejawnym, mocą którego to postanowienia dopuszczony został dowód z przesłuchania świadka generała SS. von dem Bacha. Trybunał zwrócił się do Ministerstwa Sprawiedliwości o poczynienie odpowiednich starań, ażeby w czasie jaki jest możliwy przed wyczerpaniem postępowania dowodowego — świadek ten mógł stanąć przed Trybunałem.

Zniszczenie w kulturze materialnej

Z kolei składają swoją opinię biegli: Prof. Suchodoński, nakreślił w szerokim zarysie podstawy ideologii i filozofii hitlerowskiej, po czym prof. dr. Lorentz, który przedstawił historię niszczenia kultury polskiej przez Niemców w okresie okupacji. Akcja ta rozpoczęła się natychmiast, z chwilą wejścia wojsk okupacyjnych do Warszawy; prowadziły ją wszystkie czynniki niemieckie, nie tylko specjalnie ku temu powołane organy. Jak twierdzi prof. Lorentz — przygotowania w tym kierunku czynione już były przez Niemców dużo wcześniej, a rozpoczęły się jeszcze w 1933 roku, kiedy to powołano specjalny Instytut Naukowy w Berlinie (Kst-Institut). Urząd ten przygotował szereg zasad, które z chwilą okupowania Polski wprowadzono w życie, tak więc programowa akcja niszczenia kultury polskiej prowadzono konsekwentnie we wszystkich dziedzinach kulturalnych, zarówno literatury, teatru, muzyki, jak zbiorów, muzeów, bibliotek i zabytków.

Tą niszczytelką działalnością kierowały nie tylko zarządzenia rządu G.G., lecz również, wielokrotnie, władze lokalne, które w pewnym stopniu dawały w tym kierunku inicjatywę. Ponadto zaś, rzecz prosta, były wykonawcami tej akcji. Jako przykład tego podaje biegły okoliczności, związane ze zburzeniem Zamku Warszawskiego nadto zaś przytacza historię komasacji bibliotek, zawierających najcenniejsze zbiory, w Bibliotece Książki. Komasaacja ta nastąpiła na skutek decyzji Wittego, kuratora bibliotek warszawskich i urzędnika dystryktu nie było natomiast w tym kierunku zarządzenia władz Generalnego Gubernatorstwa. Bibliotekarze warszawscy, w toku tej akcji komasacyjnej, wskazywali, że zgromadzenie w jednym gmachu, w szczególności w czasie wojny, tak bezcennych zbiorów, jest w najwyższym stopniu niebezpieczne, mimo to Witte decyzji swojej nie chciał zmienić. Odwołano się wówczas do Abba, który był dyrektorem bibliotek w Generalnej Gubernii. Otrzymał się jednak, iż mimo, że decyzja wyszła nie od Abba, tylko od Wittego, — ten ostatni, urzędnik dystryktu warszawskiego, komasację tę do końca przeprowadził. W rezultacie w dwa tygodnie po upadku powstania, zbiory, stanowiące pomnik kultury narodowej zostały całkowicie spalone przez akcję Brennkommando. Było to w połowie października 1944 roku.

Na pytanie prokuratora Sawickiego, czy niszczenie tych dzieł sztuki miało pewien cel w stosunku do narodu polskiego, biegły stwierdza, że miało ono doprowadzić naród polski do obniżenia kultury i utraty tych dóbr kulturalnych, na których nowa kultura polska, po zniszczeniach wojennych, mogłaby być budowana.

Straty w twórcach kultury polskiej

W dalszym ciągu składa zeznania biegły prof. Lorentz. Stwierdza on, iż w okresie okupacji w samej tylko Warszawie

władze okupacyjne zgładziły około 200 tysięcy twórców w różnych dziedzinach kulturalnych. Działo się to drogą bądź rozstrzelania, bądź też przesłania do obozów. W ten sposób niszczone zostało, tworzące dobra kulturalne.

Wszyscy twórcy zmuszeni byli do rejestracji w Propaganda-Amtcie, gdyż inaczej nie mieli prawa wykonywać zawodu. W ten sposób, zgodnie z warunkami

Drugi dzień rozprawy

Przedpołudnie dzisiejsze minia pod znakiem oświadczeń biegłych na temat niszczenia duchowych wartości narodu przez okupanta. W miarę padania uzasadnionych, ważkich zarzutów z ust prof. Lorentza i wiceministra oświaty Krassowskiej, rzędną szły miny niemieckich przestępców. Bronią z zaciekłe jedynie Fischer, z zimną urzędniczą bezamiętnością — tak pasującą do jego całej sylwetki — nie pomijając żadnej okoliczności do wysunięcia własnych komentarzy lub sprzeciwu. Sąd z szeroką tolerancją zezwala na każde jego wystąpienie. Zda się dziwić to bardzo Meisengera, który przywykł do innego typu przesłuchania...

Reszta oskarżonych przeważnie milczy. Daume wyraźnie zgaszony: uosobienie policyjnego reżimu pruskiego źle się czuje w atmosferze logiki i argumentów. Leist również źle się czuje; pogłębiły mu się jeszcze bardziej wątrobianie cienie pod oczami. Gsunął się w sobie, w całej swej ongi macie i zwykłej postaci.

Ich system oświaty

Biegła wiceminister Krassowska stwierdza, że system oświaty niewątpliwie zmierzał do tego, aby Naród Polski zepchać na najniższy poziom kulturalny, któryby uniemożliwił regenerację sił twórczych Narodu. Zniszczenie fizyczne pracowników oświatowych, zniszczenie mienia kulturalnego nie przesądzało jeszcze bowiem możliwości regeneracyjnych. Dopiero stworzenie takiego systemu oświatowego, który by Naród Polski, spychał do poziomu ciły robotczej, który by uniemożliwił nie tylko stworzenie nowych twórców kultury, ale nawet konsumentów kultury, mogło zapobiec temu odrodzeniu. Biegły przytacza całkowitą likwidację uczelni wyższych i wszelkich zakładów umożliwiających pracę pedagogiczną; całkowitą likwidację szkolnictwa średniego. Zakazano nauczycielom zlikwidowanych szkół średnich nauczania w szkolnictwie powszechnym. Początkowo zezwolono na naukę języka niemieckiego, ale następnie zakazano, gdyż znajomość języka niemieckiego dawała ludności polskiej możliwość awansu społecznego. To samo działo się ze szkolnictwem zawodowym, którego celem było jedynie szkolenie do pomocniczych, wykorzystywanych następnie przez Arbeitsamty. Faktycznie zawieszono egzekucję obowiązku szkolnego, t. zn. skazano młodzież analfabetyzm. Nie dość tego, młodzieży w 14-ym roku życia zabroniono wstępować do szkół.

Evakuacja Warszawy w opinii Fischera

Po oświadczeniu biegłej Krassowskiej, prosi o głos osk. Fischer. Porusza on temat jego udziału w obrabowaniu Warszawy w trakcie i po Powstaniu. Opróżnianie Warszawy, jego zdaniem, rozpoczęło się już przed rozpoczęciem Powstania wobec zbliżania się Armii Czerwonej. Gdy rozpoczęło się Powstanie, sztab opróżniania został poddany kompetencji sztabu wojska. Była to akcja obronna Rzeszy, w której jako członek cywilnej administracji, oskarżony, nie miał prawa głosu. Po kapitulacji Himmler zażądał dla siebie wszystkich rapasów i skarbow które były w Warszawie. Szefem sztabu Opróżnienia Warszawy został SS i Polizei

kami rejestracji, zobowiązani byli wypełniać te funkcje, które im władze niemieckie zlecały, a więc oddać się na usługi propagandy.

W tych warunkach wielu artystów wogóle nie rejestrowało się, co pozbawiało ich możliwości wykonywania zawodu, a nadto z racji takiego ich stanowiska na rażeni byli na represje.

fuehrer Geibel. Jemu został również przekazany sztab opróżnienia cywilnego, który jako taki zakończył swe funkcje na rozkaz oskarżonego. Wszakże Geibel oświadczył, że jeżeli oskarżony nie da mu swoich ludzi do dyspozycji, to zostaną oni wcieleni zwyczajnie do policji. Wobec powyższego sztab cywilny wznowił pracę ale tylko w zakresie ewakuacji dóbr ważnych dla wojska. Całymi tygodniami szły transporty kolejowe z Warszawy do Poznania na życzenie Greisera. Próby oskarżonego przeciwstawienia się temu spełzły na niczym.

Von dem Bach i Bór-Komorowski

Po kapitulacji gen. von dem Bacha, początkowo bardzo się sprzeciwiał, aby generał Bór miał nadzór nad przeprowadzaniem warunków kapitulacji. Gen. Bór mieszkał u von dem Bacha od momentu kapitulacji aż do oświadczenia, że jest jeńcem wojennym, to jest do połowy października, a więc ponad 14 dni. Von dem Bach powierzył przeprowadzenie kapitulacji Geiblowi. Geibel był tym, który utworzył obóz w Pruszkowie. W trakcie rozmów z przedstawicielami polskiego RGO oskarżony proponował, żeby prof. Lorentz został kierownikiem tej komisji, która miała się utworzyć z polskiej strony, aby zabezpieczyć polskie dobra kulturalne. Na tymże posiedzeniu, które się odbywało pod przewodnictwem Geibla, oskarżony zaproponował, aby cała ludność Warszawy była etapami sprowadzana z powrotem do poszczególnych części miasta, ażeby uratować z Warszawy, to, co się jeszcze nadawało do uratowania. Geibel odrzucił tę propozycję rzekomo ze względu na konieczności wojskowe. W dalszym ciągu oskarżony wywodził, że 9 sierpnia opuścił Warszawę i nigdy już do niej nie wracał. Był tylko raz w ciągu paru godzin za przepustkami, które otrzymał od Geibla i od dowódcy twierdzy. Jeżeli więc obecnie von dem Bach i jego szef sztabu Rhode zrzucają odpowiedzialność za zburzenie Warszawy, jej grabienie na władze cywilne, jest to bezcelne kłamstwo. Dowódca bojowy Warszawy w momencie wybuchu Powstania miał całkowitą władzę nad wszystkimi w mieście, a po poddaniu się Warszawa została uznana za tortę i oddana pod dowództwo 9-ej armii, która nie utworzyła ponownie cywilnej administracji w mieście.

Co mówi o Warszawie gen. Guderian?

Prok. Sawicki cytuje oświadczenie gen. Guderiana, z którego wynika, że aczkolwiek stworzono istotnie z obszaru Warszawy obszar działań wojennych, administracja cywilna nadal działała. Wojsko, jak twierdzi Guderian nie o totalnym zniszczeniu nie wiedziało. Ponadto istnieje zeznanie gen. von dem Bacha na temat Pruszkowa. Brzmi ono: „Za zgodą i przy współdziałaniu władzy cywilnej gubernatora Warszawy stworzyłem obóz w Pruszkowie. Zarząd tych obozów leżał w ręku władzy cywilnej. Za stosunki tam panujące odpowiada wyłącznie Fischer i Frank”.

Niemiecka teoria ekonomiczna

Po przerwie biegły, prof. Szkoły Głównej Handlowej Edward Lipiński przedstawia swą opinię na temat teorii ekonomicznej Niemiec. Biegły stwierdza, że teoretycy narodowego socjalizmu wychodzą z założenia, że ziemia którą rozporządzają Niemcy jest niewystarczająca dla zapewnienia wielkiej przyszłości narodowi niemieckiemu. Hitler powiedział, że skuteczna germanizacja polega na tym, iż ziemię zdobytą przez niemiecki polonizuje niemiecki chłop. Teoretycy narodowego socjalizmu uważają stosunki gospodarcze między narodami, polegające na układach handlowych i wymianie towarowej, za rekwizyt przeszłości. Polityka handlowa przeciwstawiają oni politykę przestrzeni, której celem jest powiększenie przestrzeni życiowej narodu niemieckiego drogą walki.

Niemieckie prawo administracji na terenie G.G.

Zeznaje z kolei biegły prof. Uniw. Jagiellońskiego — Szczepan Wacholtz na temat niemieckiej prawa administracyjnego na terenie G.G. Biegły przypomina, że dekret o administracji zajętych obszarów Polski z dnia 26 października 1939 roku podporządkował ziemie zajęte przez wojska niemieckie gen. gubernatorowi, nałożył na ludność obowiązek ponoszenia kosztów administracji i utrzymał w mocy obowiązujące prawo polskie o ile nie sprzeciwiało się onoc przejęciu władzy przez Rzeszę niemiecką upoważniając jednocześnie niemiecką radę ministrów, pełnomocnika planu czteroletniego oraz gen. gubernatora do ustanowienia nowego prawa w drodze rozporządzeń.

Generalne Gubernatorstwo było tworem osobliwym. Nie tworzyło ono samostanowionej organizacji państwowej, gdyż władzę sprawowały czynniki obce. Nie było ono również prowincją Rzeszy niemieckiej, gdyż administrację wykonywaną odrębnie od administracji Rzeszy, a obszar G. G. oddzielony był od obszaru Rzeszy potężną barierą celną, walutową, dewizową, i policyjną. Biegły wyraża opinię, że G. G. było obszarem, na którym myśl niemiecka, ubrana w pozory formy prawnej, rządziła wszystkim co polskie w sposób zmierzający do zagłady polskości. Był to rezerwat brutalnej przemocy, wykonywanej przez grupy władców nad zespołami ludzi, których stanowisko graniczyło o miód z pojęciem niewolnictwa świata starożytnego.

W ciągu 5-letniego istnienia G. G. przeorano całą administrację polską, jako rastał najeźdźca. W miejsce władz polskich, choćby najbardziej niepozornych wprowadzono instytucje i urzędy niemieckie. Nałożono dotkliwie, a przy tym wybitnie apokarzące ograniczenia administracyjne na osoby przynależne do narodowości polskiej. Niezależnie od okształtu działalności administracyjnej, antypolskiej z założenia, działano ponadto z zarządzeniami specjalnymi na szkodę Narodu Polskiego i poszczególnych jego członków, aż do eksterminacji włącznie. Terenowi G. G. usiłowano nadać charakter kraju niemieckiego.

Na tym rozprawę przerywano

Muzea i ośrodki muzealne w woj. lubelskim

Muzeum Lubelskie zdewastowane w okresie okupacji powoli wraca do życia. W trzech salach muzealnych została otwarta wystawa zbiorów etnograficznych.

Zbiory Muzeum Ziemi Zamojskiej w Zamościu umieszczone w odnowionej kamienicy ormiańskiej, zasłonięte

przedmiotami i obrazami pochodzący mi z pałacu w Klemensowie oraz z okolicznych dworów.

W pałacu w Cieleśnicy powstał białoskiego, koło Janowa Podlaskiego, utworzono ośrodek badawczo-naukowy architektury. Pałac i park, które stanowią piękną całość, mieszczą

przedmioty zabytkowe związane z okolicznych dworów.

W pałacu w Kozłowie koło Lubartowa, powstał państwowy ośrodek muzealny. Park i pałac z XVIII w., parokrotnie przebudowywany, są miejscem licznych wycieczek z Lublina, Lubartowa i innych miast. Muzeum posiada charakter raczej obyczajowy, jako przykład dawnej magnackiej rezydencji. Zawiera liczne meble, dywany, obrazy i sztychy.

Poza tym w Nałęczowie zachowała się chata Żeromskiego, jego pracownia i mauzoleum syna. Jest to obecnie muzeum pamiątek po Żeromskim.

Po wizycie spółdzielców w ZSRR

Z ZSRR powróciła delegacja polskiej spółdzielczości, która pojechała do ZSRR na zaproszenie radzieckiego Centrosojuzu (Zw. Spółdzielni Spożywców).

Delegaci polscy spotykali się wszędzie z objawami żywego zainteresowania stanem spółdzielczości w Polsce i zaznajomili się z pracą spółdzielczości radzieckiej.

Wizyta polskich spółdzielców w ZSRR przyczyni się do nawiązania

stałej współpracy, wymiany poglądów i doświadczeń pomiędzy ruchem spółdzielczym polskim i radzieckim.

Andrzej Potocki na ławie oskarżonych

Sprawa hr. Andrzeja Potockiego, przyłapanego w październiku br. przez władze Bezpieczeństwa na gorącym uczynku przemytu zagranicę bezcennych dzieł sztuki, znajdzie swój epilog sądowy w dniu 23 bm. Arystokrata, który chciał pozabawić naród jedynych w swoim rodzaju historycznych namalunków, odpowiadać będzie nie tylko za przestępstwo kryminalne — ujawnione zostało bowiem, że współpracował on z organizacjami podziemnymi, ułatwiając przemykanie za granicę ludzi „spalonych”. Na ławie oskarżonych zasię

dzie obok hrabiego jego żona, Maria. Rozprawa odbędzie się publicznie w sali Sądu Okręgowego na Lesznie.

Skarb z XVII wieku

Chłop radziecki Korobin ze wsi Ostrów pod Jarosławem znalazł w pobliżu swego domu zakopany w ziemi skarb. Składa się on głównie z monet z XVII wieku. Jest tam ponad 2 tysiące monet srebrnych. Korobin przekazał znaleziony skarb Muzeum Krajoznawczemu w Jarosławiu.

PAMIĘTAJ O „GWIAZDCE”
DLA ŻOŁNIERZA

Księgi uproszczone i podatkowe

Z dniem 1 stycznia 1947 r. wchodzi w życie rozporządzenie Ministerstwa Skarbu z dnia 31 października 1946 roku o księgach handlowych, uproszczonych i podatkowych, ogłoszone w Dz. U. R. P. Nr. 65 z dnia 30 listopada 1946 roku.

Księgi uproszczone obowiązują się prowadzić właściciele przedsiębiorstw, których obrót przekracza 2.500.000 zł, zaś w przedsiębiorstwach o charakterze usługowym 1.000.000 zł, oraz bez względu na wysokość obrotów w przedsiębiorstwach sprzedaży towarów, przeważnie kupcom do dalszej odsprzedaży bądź przedsiębiorstwom przemysłowym lub zakładom rzem

ieślniczym do dalszej przeróbki, jak również w przedsiębiorstwach jubilerskich, w zakładach gastronomicznych, zatrudniających ponad 4 osoby łącznie z właścicielem, w hotelach, w pensjonatach, w zakładach i przychodniach leczniczych, w zakładach kąpielowych, w teatrach i kafeletach, w zakładach fotograficznych zatrudniających personel najemny, w pracowniach z personelem ponad 5 osób, w przedsiębiorstwach przewożenia towarów przy użyciu samochodów lub więcej niż 4-eh koni, w przedsiębiorstwach żeglowności morskiej i rzecznej, w młynach i olejarniach, w zakładach pogrzebowych, oraz w wszelkich przedsiębiorstwach przemysłowych i rzemieślniczych zatrudniających ponad 7 osób, przy pracy ręcznej, a przy produkcji z użyciem silników ponad 4 osoby.

Księgi podatkowe. Obowiązują się prowadzić wszyscy podatnicy podatku obrotowego, nie mający obowiązku prowadzić ksiąg handlowych, bądź uproszczonych. Również przedstawiciele wolnych zawodów obowiązani są prowadzić księgi podatkowe wg. specjalnego wzoru. Obowiązek ksiąg podatkowych obejmuje także właścicieli tych nieruchomości, w których ilość izb mieszkalnych przekracza 20, lub ilość izb użytkowanych na zakłady handlowe, przemysłowe lub rzemieślnicze przekracza 5, a które są położone w miastach z ilością ponad 5.000 mieszkańców.

Rozporządzenie ustala 5 wzorów ksiąg podatkowych. Wątpliwości co do tego, jakiego rodzaju księgę podatkową podatnik ma prowadzić, rozstrzyga właściwy Urząd Skarbowy.

Księgi uproszczone i podatkowe są do nabycia we wszystkich Urzędach Skarbowych.

W wypadku nieprowadzenia przewidzianych w rozporządzeniu ksiąg władza podatkowa może w myśl art. 167 dekretu o postępowaniu podatkowym zastosować środki przymuszające — włącznie do zamknięcia przedsiębiorstwa.

Przed utworzeniem Światowej Organizacji Zdrowia

Jednym z doniosłych odcinków pracy na terenie zbliżenia międzynarodowego będzie niewątpliwie Światowa Organizacja Zdrowia, nad ukonstytuowaniem której obradował na konferencji w New Yorku Komitet przygotowawczy, powołany przez Radę Społeczno-Gospodarczą Zjednoczonych Narodów.

Wśród dezyderatów wysuniętych przez delegację polską znajdował się wniosek odpowiedniego przygotowania kadr lekarskich oraz zjednywania opinii publicznej świata dla zagadnień zdrowotnych.

W obradach nad standaryzacją leków i preparatów biologicznych przyjęto pogląd krajów słowiańskich, reprezentowanych przez Ukrainę, aby rozdział ich dostosowywać do ram

niezbędnych ze stanowiska zdrowia publicznego.

W skład Komitetu powołano 18 krajów. Przewiduje się, że Polsce zostanie powierzone kierownictwo nad specjalną kom. dla spraw krajów dotkniętych wojną, co ma stanowić obecnie najważniejszy dział pracy.

Rezerwat bobrowy

W 1929 r. na północnym Uralu u źródeł rzek Kondy i Małej Soszy założono na przestrzeni 8.000 ha rezerwat bobrowy i soboli. Jest to jedyne miejsce w Azji, gdzie zachowały się dawniej bardzo rozpowszechnione bobry rzeczne. Rozmnażają się tu również różne odmiany soboli i wy r.

Głos polskich kolejarzy

W ostatnim dniu obrad rozszerzonego plenum Zarz. Główn. Zw. Zaw. Kolejarzy — minister Kuryłowicz wygłosił referat na temat wyborów, a

Zbrodniarze z Oświęcimia w Szczecinie

W porcie szczecińskim wylądowała grupa 65 Niemców, byłych strażników i dozorców obozu w Oświęcimiu, wydanych polskiej misji wojskowej przez władze angielskie. Wśród przybyłych jest kilku lekarzy niemieckich z obozu oświęcimskiego z Pflaulem i Rodetzem na czele. Inny zbrodniarz Latsch od początku wojny był postrachem obozu Gross Rosen i ma na sumieniu setki zamordowanych ofiar.

Czym pasjonują się Anglicy?

Do najpopularniejszych sportów angielskich należy zaliczyć wyścigi chartów, którymi pasjonują się ogromnie zimnokrwiste synowie Albionu. Najlepszym dowodem tego olbrzymiego zainteresowania dla „psich wyścigów” jest wypadek, który miał niedawno miejsce w jednym z miast angielskich. Mianowicie część zgromadzonej na polu wyścigowym publiczności zakwestionowała wyrok sędziów w ostatniej gonitwie. Liczący kilkaset osób tłum otoczył budkę sędziowską, w której znajdowali się 4 sędziowie i postawił swoiste ultimatum: albo wyrok zostanie zmieniony, albo też sędziowie przestaną całą noc w swej budce. Przybyła jednak policja wywołała ofiary namiętności Anglików i rozgęzła protestujących.

Fraternizacja samolotem...

Porucznik angielski John Phipps, który przez pewien czas pełnił służbę wojskową w Niemczech, został zdemobilizowany i powrócił do Anglii. Powrócił jednak tylko ciałem, gdyż — jak się okazuje — duszę i serce jego pozostały przy pewnej nadobnej niemieckiej Frau, ognistej wdowie, mieszkającej w Hanowerze, gdzie płomienny syn Albionu przebywał razem ze swym oddziałem.

Po parotygodniowej rozłące, Phipps nie wytrzymał i wynajął specjalny samolot, który przywiózł jego wybrankę do Anglii, do rodzinnego miasta Phippsa, gdzie nie dawno odbył się ślub. Phipps oświadczył, iż ma nadzieję na otrzymanie posady w Sojuszniczej Komisji Kontrolnej i w ten sposób będzie mógł ze swą małżonką powrócić do jej ojczyzny.

Jak widzimy z powyższego, fraternizacja, o której już tyle razy pisaliśmy, zaczyna nabierać coraz szybszego tempa, a do akcji miłosnej są wprowadzane samoloty.

Nitka a ubierzemy Polskę do nitki

Dwie prawdy są dotychczas aktualne, jeśli chodzi o przemysł włókienniczy w Polsce: 1) że wydarłiśmy się w czasie wojny, 2) że nie zdołaliśmy jeszcze ubrać się po wojnie.

Dla kogo pracowała Łódź przed wojną?

Przemysł włókienniczy, szczególnie ów, który istniał w Łodzi i w jej pobliżu, miał dobre lata i przed rokiem 1939. Przed wybuchem I-szej wojny światowej Łódź pracowała (z pożytkiem dla fabrykantów) dla — ówczesnej Rosji. Bodaż, iż co najmniej 60% produkcji szło w tamtym kierunku. Później — pracowano także i dla Bliskiego Wschodu. Dość przypomnieć, że gdy w roku 1934 wyćieczki z Polski trafiały do Palestyny, czy Egiptu, turyści nasi dowiadawali się ze zdumieniem, iż barwne fezy arabskie były produktem łódzkim. Po wybuchu wojny we wrześniu 1939 roku Niemcy postarali się, aby odpowiednio zużytkować dla siebie olbrzymie zapasy naszego surowca, a kiedy w świadomości sztabów ewakuacja Łodzi stała się jedynie kwestią czasu, skutecznie zniszczyć lub wywieźć maszynę.

Rośnie nasza produkcja

Mimo to nie załamaliśmy rąk, kiedy o kupanci uciekli. Dzięki pomocy wschodniego sąsiada, już wczesną wiosną 1941 roku nadeszły pierwsze partie radzieckiej bawełny i wełny. Kierownictwo techniczne fabryk, wspólnie z robotnikami zabrało się do pracy: odbudowy zniszczonych — od re-u do produkcji. Jednakże potrzeby olbrzymiego frontu i wielkich mas wojska, zarówno radzieckiego, jak i polskiego, wymagały najpierw ubrania żołnierza. Później dopiero można było pomyśleć o potrzebach ludności cywilnej i szerokich rzesz pracujących. Przemysł włókienniczy w Polsce pracuje. Rośnie

1.356.602 zł na Daninę

Dyrekcja Przemysłu Miejscowego Województwa Lubelskiego komunikuje, że podległe jej zakłady wpłaciły przedterminowo na rzecz Daniny Narodowej sumę zł. 1.356.602 zł., zaś pracownicy Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego i Dyrekcji Przemysłu Miejscowego wpłacili jednorazowo trzymiesięczną należną sumę zł. 15.320.

Fundusz Wyborczy PPS

Jako dalszy ciąg ofiar na Fundusz Wyborczy PPS wpłacili: Paszczyk Kazimierz — 200 zł. — wzywając tow. tow. Kierga Helenę, Paszczyk Halinę, Wołak Danutę, Horąży Halinę, Łołockiego Jana, Rybkę Marianę, Mrówczyńskiego Bolesława, Patyńskiego Leonarda, Puławskiego Edmunda i Kurka Edwarda.

Tow. Fularówna Danuta zł. 200 — wzywając tow. tow. Wasilewską Zbigniewa, Kleniewskiego Bolesława, Lewandowskiego Zygmunta, Walaską Zbigniewa, Dzierżanowskiego Feliksa, Bryczka Kazimierza, Pietrzak Marię, Sadowskiego Edwarda, Winnicką Kazimierę i Mróz Bolesława.

Tow. Zawisza Zdzisław zł. 500 — wzywając tow. tow. Gołca Jana, Kwieka Władysława, Modzelewskiego Antoniego, Kobiątko Janinę, Jabłońskiego Wincetego, Burzak Helenę, Dąstek Stanisławę, Lipińskiego Leona i Zawiszę Władysława.

Tow. Czerwinka Konrad zł. 500 — wzywając tow. tow. Tarkowskiego Jana, szwajcar w Firmie Wolski, Bicz Stefan ZW. Urzędników Wojew., pracowników PKP tow. tow. Wróbla — Parowozownia, Majewskiego Wł. — mechaniczny,

liczba metrów bieżących i liczba ton materiałów włókienniczych i dziewiarskich. Przerabiamy surowce radzieckie, UNRR i nawet już własne, lecz podał towaru jest jeszcze ciągle zbyt mało w stosunku do zapotrzebowania.

zdają sobie sprawę z tego, że bynajmniej nie każdy obywatel w Polsce może zdobyć ię dzisiaj na skromne chociażby ubranie, bieliznę czy pańczochy. Zniszczenia wojenne w tym względzie są zbyt wielkie. Produkcja zbyt mała. Produk-



By ubrać Polskę...

Sfery kierownicze przemysłu w Polsce, jak i Centralny Urząd Planowania doskonale

Nieuczciwi kupcy będą ukarani

Nieuczciwi kupcy chcąc wykorzystać okres przedświąteczny, podnoszą ceny na różne artykuły, w celu osiągnięcia niezdrowych zysków.

Ludzie ci mogą nie liczyć na to, iż realizowanie ich spekulacyjnych planów uwieńczone będzie powodzeniem. W przewidywaniu bowiem posunięć pseudokupców śrubujących ceny, Wojewódzki Wydział Aprowizacji i Handlu porozumiał się z Komisją Specjalną, i ustalił metody walki z przedświąteczną spekulacją.

Handel jest dokładnie kontrolowany, lichwe ukróćą wysokie kary; trzos pseudokupca przetrząsną grzywny i konfiskaty. (L).

Pietrasia Wł. — gospodarzy, Mazura Antoniego Wł. — ruchu, Bieluga — dyrekcja, Majcheria Druż. Kondukt, Śliwa — dreźny.

Z Wojskowego Sądu Rejonowego

Wojskowy Sąd Rejonowy w Lublinie na sesji wyjazdowej w Chełmie skazał Różańskiego Antoniego, zamieszkałego w Dereźnie Łolskiej (pow. Biłgoraj) na 10 lat więzienia (po zastosowaniu amnestii) oraz na utratę praw publicznych i obywatelskich na okres lat 5.

Ustalono, iż Różański od 31 sierpnia 1944 roku przechowywał 2 karabiny, zaś w sierpniu 1944 roku z dwoma współnikami dokonał napadu na Bienia Wawrzyńca, rabując mu świnie i 2.700 zł.

W czasie tej samej sesji Sąd skazał Michalaka Antoniego, zamieszkałego w Lublinie (pow. Chełm) na 15 lat więzienia.

Michalak po przejściu frontu znalazł granat, który schował w domu. Później kupił za 3 furzy drzewa automat z amunicją. Jeden ze znajomych Michalaka, wyjeżdżając na Zachód, pozostawił mu na

co tym bardziej jest niewystarczająca, iż pewną część jej musimy oddawać za surowce, gdyż nie tylko my jesteśmy poszkodowani przez wojnę, ale i narody sąsiednie cierpią na ogromne braki w odcieży. Poza tym przemysł włókienniczy kosztem własnej produkcji musi czynić bezustanne trzaskanie, chociażby tylko w celach reparacyjnych. To też 3-letni Plan Gospodarczy w pierwszej kolejności

Tokay i Vermuth krajowej produkcji

Centrala Gospodarcza Spółdzielni Ogrodniczych R. I., Oddział w Lublinie rozpoczęła swą działalność w sierpniu 1945 roku. Początkowo Centrala mieściła się w małym, nie nadającym się na ten cel budynku przy ul. Chmielnej, a od maja br. przejęła na własność dom przy ul. Probstwo 4, kompletnie zdewastowany budynek bez drzwi i okien, który odremontowała własnym kosztem. Personel Centrali pracował wówczas w bardzo ciężkich warunkach, godząc prace handlowe z remontem. W piwnicach, które do połowy wysokości ścian wypełnione były gruzem, znajdują się obecnie magazyny i przechowalnie jabłek i warzyw. Przechowalnie, z których specjalnie jedna posiada nowoczesne urządzenia wentylacyj-

Z Klubu Filmowców

Dnia 8 b.m. odbyło się w Lublinie organizacyjne zebranie Klubu Filmowców Wąskotaśmowych w Łodzi, Oddz. w Lublinie, na którym wybrano zarząd w składzie następującym: ob. Grzywacz Zygmunt — prezes, ob. Porębný Marian — skarbnik, ob. Andrzejewski Michał — sekretarz.

Podając powyższe do wiadomości miłośników filmu wąskotaśmowego, Zarząd Oddz. Lubelskiego komunikuje, iż zgłoszenia na członków Klubu przyjmuje i udziela wszelkich informacji prezes oddziału codziennie przy ul. Krakowskie Przedmieście 32 Foto „Fos”.

ci zajął się sprawą zwiększenia produkcji w tym stopniu, aby ubrać Polskę. Przed niedawnym czasem mówił na ten temat dyrektor Dep. Planowania inż. Majewski stwierdził on, że pierwszy i drugi rok w zakreślonym planie będzie poświęcony w dziedzinie włókiennictwa — produkcji konsumpcyjnej. To znaczy — co najmniej 80 procent całej produkcji przemysłu włókienniczego przeznaczy się na wewnętrzne potrzeby kraju (około 20% musimy w dalszym ciągu eksportować, aby zdobyć odpowiednie środki na odbudowę i inwestycje).

Nowe metody — nowe materiały

Z planu produkcji przemysłu włókienniczego na najbliższe 3-lecie wynika, że jedynie w dziale materiałów bawełnianych osiągniemy produkcję przedwojenną. We wszystkich innych — już na końcu okresu trzyletniego przewyższymy produkcję przedwojenną. Poza tym rzecz b. znamienita — wszczynamy nowe rodzaje produkcji materiałów: wogóle przed wojną w Polsce nieznanych. Są nimi: materiały z włókien ciętych, dalej — tak głośne na cały świat — materiały z włókien syntetycznych.

Nitka do nitki... i starczy dla wszystkich

Jeśli się zważy, że ludność Polski przed wojenną wynosiła w roku 1939 około 33 milionów, obecnie wynosi ok. 24 milionów, a w roku 1949 w najlepszym wypadku, przy dostatecznie dużym przyroście naturalnym wynieść może około 28 milionów, jasnym się staje, że ubrać starczy dla wszystkich. Uubierzemy kraj i będziemy mieli tyle nadmiaru, iż potrafimy przyjąć z pomocą i tym narodom, które nie posiadając własnych przemysłów włókienniczych, muszą zdobywać materiały przez import.

Nitka do nitki, jak mówi tytuł — a skończy się niedola ubrania w Polsce i skończy się ohydny handel starczyzna, częstokroć zdobywana takimi sposobami, które wywołują ruinę i wstyd na twarzy każdego uczciwego obywatela.

Julian Podolski.

ne, mogą pomieścić ok. 20 wagonów i 1000 butelek. W temperaturze 2 stopni Celsj. owoce można przetrzymać aż do wiosny. Jabłka nadgniłe używa się do wyrobu octu. Cielwła mieści się jednak w innym budynku, przy ulicy Królewskiej 15. Jarzyny mają gorsze pomieszczenie, ale częste ich przebieganie zapobiega psuciu.

Warunki pracy są jeszcze ciężkie i bardzo prymitywne. Laboratorium mieści się w małym pokoiku, a przetwórnia wina zajmuje zaledwie jedną halę, do której przeniesiona została przed miesiącem z ulicy Królewskiej. Szczególnie dotkliwie odczuwa się brak windy oraz centralnego ogrzewania. Do produkcji wina potrzebna jest bowiem temperatura około + 25 stopni, którą bez centralnego ogrzewania jest bardzo trudno utrzymać. Obecnie przetwórnia produkuje 35 tysięcy litrów wina miesięcznie, a w przyszłości Centrala pragnie osiągnąć 150 tys. produkcji, i w tym celu zaopatrzyła się już w większą ilość butelek. W przyszłym sezonie kierownictwo Centrali ma zamiar zająć się również eksportem owoców i warzyw i już obecnie magazyny są wypełnione po brzozy materiałem na opakowania. Wina są różnego gatunku: półslodki Tokay, wytrawny Vermuth, czerwone Bordeaux, a w najbliższym czasie Centrala wypuści na rynek miód pitny.

Centrala posiada również własny sklep półhurtowy, w którym oprócz wyrobów własnych sprzedaje się również dzemy i soki owocowe, marmelady i przetwory jarzyn.

Przed świętami

W lubelskich sklepach

Nadchodzą najmiłsze w roku święta — Święta Bożego Narodzenia. Miasło nasze nabrało również świątecznego wyglądu. Na Krakowskim Przedmieściu ruch niecodzienny. Każda wystawa „przybrania reklamami, wykonanymi częstokroć przez uczennice szkół handlowych, przyciąga oczy przechodni, którzy zatrzymują się, żeby chociaż popatrzeć. Wielu ulega pokusie i wchodzi do sklepów.

Na wystawach sklepów z kosmetykami stoją przeróżne flakony wody kolońskiej, perfum, pudry, kremy. Każda elegancka musi chociaż spojrzeć na te cuda i westchnąć, by mąż lub narzeczony kupił te właśnie perfumy, lub tę wodę kolońską.

Wstępujemy do jednego z największych sklepów z zabawkami. Jest wcześnie i o tej porze najłatwiej można załatwić sprawunek, bo największy ruch zaczyna się dopiero około południa. Sklep jest świetnie zaopatrzony, niemal każdy, poczynając od najmłodszych dzieci, a skończywszy na dzieciach do 99 lat, znajdzie coś dla siebie, co pragnąłby otrzymać w podarunku „na gwiazdkę”. Misie, mebelki, serwisy dla lalek, miniaturowe kuchenki, zwierzęta na kółkach, trąbki, naczynia kuchenne dla najmłodszej „gospośki” w wieku lat 5, czerwone diabełki na choinkę, nawet kołtyski dla niemowląt — jednym słowem raj dzieci.

Schodzimy w dół ulicą Ś-to Duską. Ruch tu jeszcze większy. W sklepie z porcelaną i szkłem tłum kobiet ze wsi, które wolały wcześniej zaopatrzyć się w potrzebne na choinkę rzeczy. Na ladzie stopy pudełek z bombkami. Szkłane kule, szpice, bomby z

Piżama przyczyną pożaru

Wczoraj o godzinie 16.05 wezwano Straż Pożarną na ul. 3-go Maja 20. Okazało się, iż mieszkaniec na parterze całego stoi w płomieniach. I co było przyczyną pożaru? — Zwykła niewinna piżama. Dowcipna jej właścicielka rozwiesiła domowy ów strój, aby go wysuszyć na krześle przy piecu, po czym wyszła z mieszkania. Gdy wróciła, mieszkanie paliło się. Straż pożarna po intensywniej akcji zlokalizowała i ugasiła pożar.

Najgorsze, iż Straż Pożarna posługuje się przy tym sikawkami. Wysuszona więc piżama, znowu uległa zamoczeniu. (L.)

wkleśnymi środkami mienia się, lśnią wszystkimi kolorami, aż oczy boją od tego przepychu barw. Oglądamy wszystkie po kolei bombki. Tuzin małych, jednokolorowych kosztuje 120 zł., średnich — 260, a dużych — 380 złotych. Ceny zatem nie są zbyt wygórowane, o czym zresztą najlepiej świadczy duża ilość kupujących.

Maleńki sklep obok zaopatrzony jest we wszystkie drobiazgi, potrzebne do przybrania tradycyjnego „drzewka”: srebrne „włosy anielskie”, różnokolorowe gwiazdki, bibułki, koraliki. Tu znowu grupa uczennic oblega sprzedawcę. Widocznie na lekcjach robót w szkole przygotowują cacka na choinkę. „Zosiu, pamiętaj jeszcze o bibułce i kilka aniolków też trzeba zrobić” — upomina koleżankę młoda brunatka. Przecież trzecia klasa nie może nas ubiec. Nasze drzewko musi być najładniejsze w całej szkole. Jeszcze musimy kupić świeczki, a pudełko „zimnych ogn” też się przyda. Nie wielki wydatek, a te biedne dzieci, któ-

rym urządzamy „gwiazdkę” przypomną sobie, jak to było w domu u rodziców”.

Nasza młodzież ma dobre serca. Pomyślała nie tylko o sprawieniu radości swym bliskim, ale i o tych biednych maleństwach, którymi w zastępstwie zmarłych rodziców opiekować się musi — społeczeństwo.

Doprowadzić wszystkie drogi województwa lubelskiego

do zadowolenia: 99% drogi

W dniach 12 i 13 bm. odbył się w Lublinie Wojewódzki Zjazd Kierowników Powiatowych Zarządów Drogowych oraz Delegatów Powiatowych Oddziałów Zarządów Powiatowych R. P.

W pierwszym dniu Zjazdu Kierowników P.Z.D. odbywał się w Urzędzie Wojewódzkim, a Zjazd Delegatów Związku w lokalu OKZZ.

Polacy z Niemiec dla dzieci lubelskich

Misia RPA w Polsce zwróciła się do Misji w Niemczech z propozycją, aby Polacy, pozostający w obozach, poświęcili czas na robienie zabawek dla dzieci w Polsce. Apel nie został bez echa. Występowali polscy z Władysław Błachnik (strefa brytyjska) przysłali za po-

Przywłaszczył sobie 40.000 zł

Sąd Dorsz w Katowicach rozprawił sprawę b. pracownika Urzędu Pocztowego w Katowicach Jana Urbanka, oskarżonego o przywłaszczenie 40.000 zł. na szkodę skarbu państwa. Urbanek, pełniąc funkcję kasjera w Katowickim Urzędzie Pocztowym i przyjmując przekazy telegraficzne, nie zaksięgował sumy 40 tysięcy zł., a pieniądze przywłaszczył sobie. W wyniku rozprawy Sąd skazał defraudanta na 3 lata więzienia.

Falszerze złotych monet

W Paryżu aresztowano dwu falszerzy złotych, którzy przyznali się, że wyprodukowali i puszczili w obieg w ciągu roku fałszywych monet dwudziestodolarowych na sumę 10 milionów franków.

średnictwem Wydziału Opieki Społecznej UNRRA wykonane lub zebrane przez siebie zabawki. Ofiarodawcy wyrazili życzenie, aby zabawki rozdano jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia, sierotom po poległych żołnierzach. Dla dzieci lubelskich przeznaczono 2 skrzynie tych zabawek, których rozdziałem zajmie się w poniedziałek, w Domu Żołnierza, Prezydent miasta, ob. T. Jarosz oraz przedstawiciele Tow. Przyjaciół Żołnierza i Zw. Byłych Więźniów Politycznych. (L.)

Dotacje na szkolnictwo zawodowe

Izba Rzemieślnicza w Lublinie, która między in. ma na celu opiekę nad szkolnictwem zawodowym, ze swoich własnych funduszy udzieliła dotacji następującym szkołom: Doksztalcąca Szkoła Zawodowa w Lublinie — 50 tys. złotych, Szkoła Zawodowa w Międzyrzeczu — 23 tys. złotych, Inst. tut. Doskonalenia Zawodowego — 100 tysięcy zł., Szkoła Budownictwa — 20 tys. zł. Oprócz tego Izba Rzemieślnicza ofiarowała na budowę szkoły przy ulicy Lipowej 10 tysięcy zł i RPD — 2 tys. zł.

Zbigniew Drzewiecki w Lublinie

Na kolejnym VI-tym koncercie symfonicznym Miejskiej Filharmonii, w natek dnia 20 bm., wystąpi w charakterze solisty, znakomity pianista, prof. Zbigniew Drzewiecki. W wykonaniu świetnego wirtozoza usłyszymy piękny koncert c-moll Beethovena. Orkiestra symfoniczna pod dyrekcją Zygmunta Szczepańskiego odegra między innymi symfonię VII Beethovena. Koncert odbędzie się w sali Towarzystwa Muzycznego (ul. Kapułańska 7) o godzinie 19-ej.

Na zebraniu związkowym byli obecni m. in.: przedstawiciele OKZZ i prezes Zarządu Głównego Związku ob. Filipotto.

Po otwarciu Zjazdu i powołaniu Prezydium, prelegent OKZZ Ob. Zaruski M. wygłosił referat przedwyborczy, apelując do zebranych, by na terenie swoich Oddziałów zorganizowali akcję wyborczą.

Następnie poruszone sprawy dokształcania pracowników drogowych, oraz aprowizacji, zaopatrywania i przydziałów, wydawanych członkom Związku.

Do czasu ukonstytuowania się nowych Władz Centralnych Związku, zebrani dokonali wyboru 2-ch delegatów ob. ob. Radomskiego Wacława i Błaziaka Józefa.

W przerwie między obradami Oddział lubelski zorganizował wspólny obiad, a wieczorem udano się na przedstawienie do Teatru Miejskiego. W zorganizowaniu noclegów dla uczestników Zjazdu wybitnie pomógł „Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Lublinie”, udzielając pomieszczenia w swym hotelu.

W drugim dniu obrady prowadzone wspólnie w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego, omawiając sprawy bieżące i program Trzyletniego Planu Gospodarczego.

Po dyskusji zebrani uchwalili rezolucję, w której m. in. postanawiają:

- 1) poddać się jak największej dyscyplinie służbowej pracy,
- 2) przystąpić do energicznego realizowania 3-letniego planu gospodarczego na odcinku drogowym i wykonać go w 100 procentach,
- 3) doprowadzić w roku 1947 wszystkie drogi woj. lubelskiego do stanu zadowalającego,
- 4) wszczać odpowiednią propagandę, aby sprawa drogowa była postawiona na odpowiednim poziomie.

WITOLD POPRZECKI

PANI DR. HANEJCZKA

— Mam prawo... Ale ona ma prawo powołać się, że nie ratowała mi życia dlatego, że bym jej za to zapłacił.

Psiakrew!

Jak tu rozwiązać tę sytuację?

Tak rozmyślając, ani się spostrzegł, jak znalazł się przed „Bazylikiem”. Tu dopiero przekonał się, że jest jeszcze bardzo wcześnie, bo dopiero portier, z ewajac szeroko, sprzątał salę, żadnej z kelnerki jeszcze nie było, a w kuchni dopiero pomywaczka zaczynała obieranie kartofli.

Tymbardziej nie mogło być gieldziarzy, którzy przychodzili około południa.

Pogranicki postanowił jednak czekać, aby być na miejscu, jak tylko zjawi się ten gieldzarczy, który mu wczoraj pokazywał te przepiękne precjoza. Wydawało mu się, że jeżeli nie dopilnuje tej sprawy, to mu ktoś sprytnie sprzed nosa komplet, którego tylko Anna była godna. Oczyma wyobraźni widział tę bransoletkę na jej wysmukłej rączce, kolczyki, uwieszone u zgrabnych, różowych uszek, broszkę, zamykającą niewielki dekolt, i wreszcie pierścionek, najwymowniejszy z tego wszystkiego prezent, pierścionek, w którym rąf-

41

były staromodnie w kształcie serca ułożone.

Nie chciał nawet dopuścić takiej myśli, żeby kupić jej coś innego. Chyba, że byłby to jeszcze bogatszy, jeszcze droższy komplet, oczywiście ładniejszy.

Nie zastanowił się nad tym, ile właściwie może przynieść jutrzejsza wyprawa w zysku. To było obojętne. Przyniesie z pewnością więcej niż pięć tysięcy, a cokolwiek przyniesie, to wszystko można obrócić na prezent dla Anny, na kwiaty, biżuterię, perfumy, czy jeszcze coś w tym rodzaju.

W pewnej chwili uświadomił sobie, że nie będzie sam. Idą przecież i Grochowie i Termańscy... Kto wie, czy nie spotkają się razem w „Bazyliku” i stąd wyruszą do Anny... W tej sytuacji wręczanie prezentów może się odbyć niemal razem, a więc nie można się wygłupić i ofiarowywać kompletu biżuterii za pięć tysięcy złotych, jeżeli Grochowie przyniosą jeden bukiet, a Termańscy drugi, w najlepszym razie dokładając do tego jakiegoś perfumy, czy wodę kolońską...

Psiakrew!

I znowu wywiązała się trudność nie do pokonania. O tym, żeby zmniejszyć rozmiary prezentu — nie ma mowy. Tego by sobie nie dał przeperswadować nawet Halina, która w tym wypadku miałaby dość duży wpływ na niego, jako że ona go do Anny właściwie wprowadzała. Co więcej nawet — na myśl o tym, że Halina, czy Groch, z któ-

rym również żył dość poufale, chciałby go przekonać o absurdalności takiego gestu — ogarniała go niechęć do tych bądź co bądź najbliższych przyjaciół i zaczął się w sobie, postanawiając ich nie usłuchać, cokolwiek by mówili.

Na sali zjawiła się pani Mela, która pełniła dyżur tego dnia.

W pierwszej chwili przywitał ją dość obojętnie, jak zwykle, gdyż nie lubił jej za cynizm i lekkie prowadzenie, ale zastanowiwszy się chwilę, zagadnął ją po wymianie zdawkowych komplementów na temat pogody i spodziewanej frekwencji.

— Niech mi pani powie, jaki prezent pani woli: kwiaty, czy biżuterię?

Doświadczona kobieta spojrzała na niego przeciągle, zastanowiła się chwilę i rzekła:

— Niech pan się nie obawia ofiarować jej najokazalszą nawet biżuterię, na jaką pana stać. Bardzo pana przepraszam, że tak czytam w pańskich myślach, ale o ile się orientuję, to pytanie było tylko retorycznie zwrócone do mnie, a prawdopodobnie chodzi panu albo o Halinę, albo o kogoś równie panu bliskiego. I dlatego mówię: niech się pan nie boi przeszarżować. Kobieta lubi każdy prezent jako dowód tej drobniawej pamięci, której mężczyźni naogół nie okazują, a jeżeli okazują to dowodzi, że mają jakieś głębsze uczucia i poważniejsze zamiary...

(D.c.z.)

MYDŁO „SIEW“

w znanej jakości do nabycia we wszystkich sklepach

Fabryka:
Lublin, Przemysłowa 22
Tel. 36-35 3129

Książka na Gwiazdkę

JEST UPOMINKIEM
MIŁYM, POŻYTECZNYM I TANIM

Duży Wybór Posiada
Księgarnia Św. Wojciecha
w LUBLINIE
Krakowskie Przedmieście 39, 6362

Najpiękniejsze,
najpraktyczniejsze
modele płaszczy i sukien
EFEKTOWNE KREACJE
PRZEROBKOWE

Zimowe ubranka
dziecięce.

Zawiera nowy 15-ty numer
czasopisma dla kobiet

„MODA I ŻYCIE
PRAKTYCZNE“
6279

Sluchaw.

20. 12. Piątek.

WARSZAWA I (f. 3. 5.)

zyka obładowa: 15 słuchowisk.

„O żaczku szkolnym“: 15.4

mus., 17.10 Syrena przed mł.

19.15 i 20.15 koncert symfoniczny,

rozmowy z pianistami, 23.00 muz. tan.

WARSZAWA II (f. 230,2 m.): 1

14.46 i 19.30 muz. rozrywkowa.

PARYŻ (f. 431 m.): „Cyrułk Sewilski“

— opera.

MOSKWA (f. 483,94 i 315,8 m.): 20.00

i 22.01 koncert.

PRAGA (f. 470,3 m.): 23.00 koncert

symfoniczny.

Zawiadamy, że w dniach od 30 grudnia do 6 stycznia 1947 r. z powodu do-
rocznego spisu towarów, magazyn i Biura Okręgowego Oddziału spożywczego
„Społem“ w Lublinie przy ul. Spółdzielczej nr. 4, będą nieczynne.
Wszystkich naszych odbiorców prosimy o wybranie towarów przed reanensa-
tem na wszystkie faktury, wystawione w grudniu t. r.

OKRĘGOWY ODDZIAŁ SPOŻYWCZY
„SPOŁEM“
Lublin, ul. Spółdzielcza 4.

6338

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Liceum Handlowego im. A. i J. Vetterów Zgrom. Kupców m. Lu-
blina zawiadamia, że 15 stycznia 1947 r. zostanie uruchomiony 10-cio mie-
sieczny Kurs Pocztowo-Telekomunikacyjny.

Na kurs będą przyjmowani kandydaci z małą naturą lub innymi równo-
rzędnymi świadectwami w wieku od 18 — do 25 lat. Absolwenci tych kur-
sów będą przyjmowani do pracy w państwowym przedsiębiorstwie „Polska
Pocšta, Telegraf i Telefon“ w charakterze pracowników stałych i zwolnieni
od składania egzaminu podstawowego. Opłata za naukę wynosi 250 zł mie-
siecznie. Niezamożni mogą korzystać ze stypendiów. Podanie o przyjęcie
na kurs przyjmuje Sekretariat Liceum Handlowego, Lublin, ul. Bernardyńska
Nr 14. Do podania należy załączyć:

- 1) szczegółowy życiorys,
- 2) metrykę urodzenia,
- 3) świadectwo lekarskie o stanie zdrowia,
- 4) odpis świadectwa szkolnego,
- 5) zaświadczenie o lojalności państwowej.

6318

FIRMA „STANGARD“

Lublin, Lubartowska 13.

Telefon: 40-94

SKUPUJE

kalafonię, tłuszcz, wosk,
parafinę, oleje itp.

2772

MYDŁO do mycia prania JAWA PASTA do odziewania JAWA

Doskonałej jakości

Do nabycia w każdym sklepie

„JAWA“ Lub. Zakłady Chem. Jan Wawrzonek

LUBLIN, Przemysłowa 5 Telefon 29-41

Przedstawiciel Litwiński, Lubartowska 8 telefon 26-25

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Dyrekcja Zakładów Przemysłowych PMS w Lublinie — ogłasza przetarg nieograniczony na zmontowanie dwóch zbiorników spawanych o pojemności ca 150.000 ltr. każdy z trzema parami plynowskazy, ze szlucerkami napusowym i wypustowym, z dwiema drabinami na zewnątrz i wewnątrz zbiornika i jednym wla-
zem.

Blachę żelazną o grubości 10 mm. dostarczy Dyrekcja.

Wszystkie materiały budowlane na podmurowanie, oraz ruszowanie dostarczy Firma.

Oferty, w zalakowanych kopertach należy składać w Zakładach PMS w Lublinie, ul. Mełgiewska Nr. 9 do dnia 31 grudnia 1946 roku.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 stycznia 1947 roku o godz. 11-tej. Blizszych informacji udzieli Dyrekcja Zakładów na miejscu — Lublin, ul. Mełgiewska Nr. 9.

6300 Dyrekcja Zakładów

grudnia b. r. będą sprzedawane papierosy nie „Mazur“, lecz „Wolność“, co niniejszym prostujemy.

Papierosy „Wolność“ w cenie 2 zł. za 1 szt.

Za Prezydenta m. Lublina
(M. Szczepański)
Naczelnik Wydziału

6364

Nr. hlp. 348.

OBWIESZCZENIE

Oddział Hipoteczny Sądu Grodzkiego w Radymnie niniejszym obwieszcza, że na dzień 25 marca 1947 roku wyznaczony jest termin pierwszokrotowej regulacji hipotecznej nieruchomości położonej we wsi Zabce, gminy Tusi-
ciec, powiatu radymieńskiego, za wierzającą powierzchnią 500 metrów kwadratowych, nabytą przez Stanisława Pawlika od Nilsa vel Nilsa Tabakmana.

W oznaczonym terminie osoby zainteresowane winny zgłosić się do kancelarii hipotecznej w Radymnie celem zameldowania swych praw pod skutkami prekluzji.

Sędzia
(W. Rysko)

6346

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. 5633L

PRACOWNICE do wyrobu toreb tylko siły fachowe potrzebne za raz Lublin, Probstwo 5, telefon 42-13. 6271

LEKARSKIE

DR. RAK LEON, choroby weneryczne i skórne, Wyszyńskiego 12/25. 5962

HANDLOWE

NIERUCHOMOŚCI sprzedaje, pomiary, Mierniczy Przysięgły Pogodziński, Lublin, Krakowskie 59. 6151

DOMY, place sprzedaje koncesjo-
nowane przedwojenne biuro „Wy-
goda“ Michałowskiego, Bernardyn-
ska 28, telefon 34-87. 1217

PLACE, zabudowania, sprzedaż,
pomiar, plany. Mierniczy Przysię-
gły Białkowski, Lublin, Sado-
wa 4. 5914L

PASY, gazę młyńską, sprzedam,
Bytom, Moniuszki 15. Agencja. 6276

ZAKOPANE. Wile, parcela, pen-
sjonaty, najtaniej sprząda — Wy-
dzierżawi „LOKATA“ Stefan
Kolez, Zakopane, Kościuszki 6,
tel. 14-75. 5921L

„CELOFAN“, Lublin, tel. 42-13. 6272

WYTWORNIA bielizny damskiej
„KIMONO“, Łódź, Piotrkowska
24 m. 7 poleca własne wyroby try-
kotowe i jedwabne. 5981

„SIŁAK“ kupię nowoczesny fason.
Wiadomość Dział Ogłoszeń Gazety
Lubelskiej. 6290

FIRMA Rzechowski Michał obec-
nie Lublin, ul. Kowalska 4, w po-
zwórze, telefon 40-24, poleca w
hurcie jako przedstawiciel i ze
składu wina owocowe i gronowe.
f. Machauf i Ska w Krakowie.
Posiada na składzie: czekoladę
wyborową i popularną. Ozdoby
choinkowe. 5314

SPRZĄCZKI, klamki, haftki u-
braniowe oraz sprzączki kapcowe
po cenach fabrycznych poleca
przedstawicielstwo: Krakowski
Dom Złocet, Kraków, Krowder-
ska 41, telefon: 576-77. 6362

RADIOOBIORNIK do sprzeda-
nia. Miła 5. Zakład Radiotechni-
czny od godziny 18-tej. 6351

JESIONKA wielobłędna jasna na
wysokiego odczynu. Wiadomość
Administracja „Gazety Lubel-
skiej“. 6350

SPRZEDAM motocykl. Wiado-
mość Lubartowska 16 m. 4. 6369

NOWY komplet kuchni nowocze-
snej sprzedam. 1-go Maja 39-22. 6370

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rejestracyjną, wydaną przez
RKU Zamość na nazwisko Wa-
claw Pado, zamieszkały Lublin,
Bernardyńska 26 — 4. 6284

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rozpoznawczą, wydaną przez
Zarząd gminny Konopnica na naz-
wisko Kusi Katarzyna, zamiesz-
kała wieś Motycz, oraz legityma-
cję członkowską Spółdzielni Po-
wiatowo-Rolniczej w Lublinie. 6348

UNIEWAŻNIAM skradziony do-
wód tymczasowy, wydaną przez
gm. Konopnica na nazwisko Wój-
towicz Adam, zamieszkały Kolo-
nia Czechówka Górna. 6349

ZAGUBILEM 18.12.1946 r. na sta-
cji Minkowice dowód osobisty,
kartę repatriacyjną, metrykę u-
rodzenia i kartę rejestracyjną.
Franciszek Koral, Trębaczów ko-
ło Łęczany. 6352

ZAGUBILEM dowód osobisty i
kartę rejestracyjną — Kubiś Jan
Potok. 6361

ZAGUBILEM wojskową kartę re-
jestracyjną i kartę rozpoznawczą
Krywa Adam, Potok, kolonia Sta-
ny. 6359

ZAGUBILEM kartę rozpoznaw-
czą i zaświadczenie demobiliza-
cyjne Kolasa Stefan Polichna 6366

UNIEWAŻNIAM zagubiony do-
wód osobisty, kartę repatriacyj-
ną na nazwisko Czostkiewicz Re-
gina Białobrzegi, Zamość 6366

UNIEWAŻNIAM zagubioną kar-
tę rejestracyjną, wydaną przez
RKU Lublin — powiat na naz-
wisko Wojciechowski Jan, zamie-
szkały Trębaczów, gm. Mełgiew. 6342

ROZNE

NAJSŁYNNIEJSZY psychograf
log, darem jasnowidzenia nieomy-
ln. przepowie każdemu jego wy-
darzenia życiowe, określi dokład-
nie charakter, kierunek zdolności,
rady, przeznaczenie. Napisać py-
tania, datę urodzenia, załączyć 50
zł. za datku. Odpowiedź za zalicze-
niem. „Martini“, Kraków, skrytka
pocztowa 475. 6220

DO ODEBRANIA w Miejskiej Ko-
munikacji Samochodowej pozosta-
wione przez pasażerów w autobu-
sach: obrączka ślubna, zegarek,
teonka, parasole, rękawiczki, map-
ki, lalci, muftki, pieniądze, kalo-
sze, szaliki, bielizna i inne przed-
mioty. Termin odbioru do 31.12.
1946 roku. 6312

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4,
Redaguje Komitet.

Sekretarz Redakcji — telefon 33-60, Sekretariat Redakcji
21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria
i dział ogłoszeń 25-88. Wyd. Kulturalno-Oświatowy 36-38.
Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księ-
garnia „Czytelnika“ 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Ga-
zety Lubelskiej“, 2) Księgarnia „Czytelnika“ Krakowskie
Przedmieście 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk
Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.
Drukarnia nr. 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik“ w Lublinie:
A-9395

i kina

KINEJSKI

Teatr wystawia nową po raz pierwszy. Przyjaciół nadejdzie. Obsadę sztuki stanowi prawie cała dykt. A. Różycki, Józefem i świeżo pozyskaną artystką Łódzkiego Tamarę Pastawską na Pozostałe role odtwarzają: S. Cybulski, Z. Moheka, E. Osmowska, Z. Borkowski, M. Chmielewski, J. Klejer, L. Łuski, W. Michnikowski, J. Sława, W. Wacławski i L. Wołłejko. Sztukę wyreżyserowała G. Błońska. Oprawę dekoracyjną skomponował J. Toronczyk. Początek przedstawienia codziennie o godz. 19 tej.

Wyjaśnienie

dotyczące przerw w dostawie energii elektrycznej odbiorcom województwa lubelskiego.

Od dnia 15 grudnia 1946 r. wiele miejscowości województwa lubelskiego, jak i poszczególni odbiorcy, korzystający z energii elektrycznej z sieci Lubelskiej zostali częściowo lub całkowicie pozbawieni prądu.

Stan ten został spowodowany nienotowanym dotychczas, obniżeniem się poziomu wody w Sanie, wskutek czego dopływ wody do elektrowni w Stalowej Woli — jest niedostateczny i elektrownia nie jest w stanie wytworzyć w dostatecznej ilości energii elektrycznej.

Przerwy te, trwające po kilkanaście godzin będą powtarzały się w dalszym ciągu w bieżącym tygodniu.

W sobotę zaś (21.12) od godziny 15-ej do godziny 15-ej dnia 22 grudnia elektrownia w Stalowej Woli będzie nieczynna i w związku z tym wszystkie miejscowości zasilane z sieci Lubelskiej — będą pozbawione prądu.

Podając powyższe do wiadomości prosimy powtórnie odbiorców siłowych (warsztaty, młyny, tartaki itp.) by w godzinach szczytowego obciążenia elektrowni, tj. od godz. 15-ej do godz. 22-ej urządzenia siłowe były nieczynne.

Niezastosowanie się młynów i tartaków

do powyższej prośby powoduje przeciążenie elektrowni i w rezultacie następuje wyłączenie sieci spod napięcia i odbiorcy światła są pozbawieni prądu.

Sądzimy, że dla dobra społeczeństwa odbiorcy siłowi dostosują się do naszej prośby.

6338

ZEOL

Świąteczne

Pierniki, Ciastka i Torty

poleca firma:

Fr. KAWECKI

Lublin, Grodzka 7 tel. 34-20

SKLEP DETALICZNY

Narutowicza 45 tel. 34-21

„INFORMATOR LUBLINA”

Firma założona w roku 1916

W. J. RADZYMSKI

Syn i S-ka

Lublin, Krakowskie Przedmieście 36

telefon 11-67

Dział:

Koloniałno - Gastronomiczny

Restauracyjny

Zakład czynny bez przerwy

od godziny 9-ej do 20-ej

6184



KURSY SZOFERSKIE

z przeszkoleniem w warsztatach

L. ZAMBELLI

LUBLIN, Zmigrod 6 tel. 12-18 5212

Kalendarze

Wielki wybór kalendarzy i ścianek

poleca

SKŁAD

„DEWOCJONALII”

CZAKIERT Nowa 19.

5990

SYPIALNIE

STOŁOWE

TAPCZANY

ŁÓŻKA DZIECIENNE

Mieczysław Kowalski

ZIELONA 5.

5104

telefon 22-22

Spółdzielnia Pracy Niewidomych

Lublin, 1-go Maja 41. Telefon 16-79

Wytwarza szorstki wszelkiego rodzaju, szorstki do podłóg, do ubrania, butów, do szorowania i t. p. Szorstki wykonywane są przez samych niewidomych.

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA.

Sklep posiada artykuły gospodarstwa domowego, np. naczynia kuchenne, emalowane porcelanę, naczynia szklane, wycieraczkę i inne artykuły użytku codziennego.

Spółdzielnia nasza zakupuje surowce szorstkarskie jak włos, szczecinę przetrzoną i t. p.

POPIERAJĄCIE SPÓŁDZIELNIE NIEWIDOMYCH.

4967

Gotowe oraz na zamówienie AMERYKANKI

Fotele — Kanapy — Łóżka

Przystosowane do małych mieszkań

Tapczany — Otomany — Kozetki

Materace — Łóżka polowe

wykonuje solidnie i tanio

POMORSKI ZAKŁAD TAPICERSKI

WAWRZYNIEC POTARSKI

Lublin, Szopena 4

tel. 38-73

4547

Zakład Elektrotechniczny
W. BAKOWSKI 3131
Bychawska Nr 3, telefon 28-83
Instalacja światła i siły — przewidywanie motorów.

KOLEJARZE emeryci.

Polega się do wiadomości,

że ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

„ORCHIDEA” ul. Królowa 5

Wykonuje zdjęcia do legitymacji kolejowych na

Poleconie Związku Emerytów.

Prosimy o wcześniejsze zgłaszanie się do foto-

grafii, gdyż termin tylko do 1 stycznia. 6508

Firma BRACIA RAKOWSCY

poleca artykuły wodociągowe

kanalizacyjne i sanitarne

Lublin, Staszica 2, tel. 22-42 3127

Od najskromniejszych do najwytworniejszych

Upominków Gwiazdkowych

zaopatrzyć się w firmie J. MAGIERSKI I S-ka

Wł. Tadeusz Kielasiński i Stanisław Magierski

Lublin, Krakowskie Przedmieście 25. Tel. 10-83

UWAGA Przypominamy, iż nasza firma przyjęła rozsprzedaż proszku do prania bez kartek po 31 zł za 1 kg. 6286

Wytwórnia Kamieni Młyńskich

i Sprzedaż Artykułów Technicznych

„CENTROMŁYN”

Lublin, ul. 1-go Maja 53 tel. 12-26

poleca: Kamienie młyńskie wszelkich roz-

miarów, maszyny, gazę młyńską,

pasy napędowe, siatki druciane,

gury, klingery, łożyska kulkowe

i wszelkie artykuły młyńskie i

techniczne.

FABRYKA: ul. Przemysłowa nr 15

BIURO: ul. 1-go Maja 53 m. 4 tel. 12-26

3125

Chrześcijańska Pracownia

Futer i Okryć Damskich

W. JUSZKIEWICZ 6124

LUBLIN, ul. Nowa 11 telefon: 12-08

Wykonuje: futra, kożuszki, pelisy i wszelką galanterię futrzaną.

Patefony Płyty Polskie 6153

poleca: SKŁAD MUZYCZNY

Franciszek Borowiecki

Lublin, ul. Królowa Nr 6

Artystyczna Pracownia Instrumentów

Smyczkowych oraz korekta tychle

Kupujemy stare płyty gramofonowe.

FABRYKA BECZEK

Lublin, Zamojska 41 tel. 12-29

biuro 41-60

Wyrabia beczki,

kadzide,

faski,

wann,

balie,

szafliki i t. p.

6315

po M E B L E
do FACHOWCA

Lublin, Lubartowska 31

6921

KSIĘGI HANDLOWE

Amerykanki Dwurubrykowe

Kasówki Trzyrubrykowe

Towarowe Skorowidze

Korespondencyjne 6340

oraz wiele innych poleca:

Irena Krychowska

LUBLIN, Narutowicza 13 tel. 33-92

UWAGA!

UWAGA!

ŚWIEŻE DORSZE

po cenach 100 złotych kilogram

poleca

Wiejska Centrala Handlowa

Wł. IZYDOR WOZNAKOWSKI

Lublin, ul. Lubartowska 12 tel. 28-44

5944 L

Najpiękniejszy prezent

na „GWIAZDKĘ”

dla dzieci i przyjaciół to książka.

Wielki wybór nowości poleca

Księgarnia „CZYTELNIK”

Lublin, Krakowskie Przedmieście 5.

6298a